

LECH GARDOCKI (Warszawa)

## Współczesne prawo karne w aspekcie dziedzictwa napoleońskiego *Code penal* z 1810 roku

Francuski *Code penal* z 1810 r. jest bezspornie jednym z ważniejszych pomników prawa w naszym kręgu cywilizacyjnym. Dzieło przełomowego okresu historycznego, powstałe po wpływie ważnych prądów umysłowych XVIII stulecia w Europie, a przy tym rekordowo długowieczne, w każdym razie w zakresie europejskiego ustawodawstwa karnego – na pewno warte jest wnikliwych i wieloaspektowych analiz.

*Code penal* ma na pewno swoje korzenie w nagromadzonych przez dziesięciolecia poglądach filozoficznych, ustrojowych i prawnych. Pominę rząd wybitnych nazwisk, które łączy się z okresem Oświecenia, zwłaszcza we Francji. Wszystkie te wybitne postacie są mniej lub bardziej pośrednio współtwórcami *Code penal*. Zresztą krąg współtwórców jest szerszy, bo przecież, jak wiadomo, instrukcje (*cahiers de doléances*) uchwalane w całej Francji po zwołaniu Stanów Generalnych odnosiły się w dużym stopniu do prawa karnego, którego reformy powszechnie się domagano. Najczęściej domagano się w nich zniesienia kar okrutnych, ograniczenia kary śmierci do przestępstw najcięższych proporcjonalności kary do ciężkości przestępstwa (co w dużym stopniu było też w gruncie rzeczy postulatem humanizowania kar<sup>1</sup>). Domagano się też, by kodeks karny był „jasny, precyzyjny i napisany w języku francuskim”<sup>2</sup>. Postulowano także ograniczenie swobody sędziowskiej i zniesienie przywilejów stanowych<sup>3</sup>. Charakterystycznym przejawem szerokiego zainteresowania społecznego reformą prawa karnego były konkursy na projekt nowego, odpowiadającego współczesnym tendencjom prawa karnego. Na jeden

---

<sup>1</sup> S. Pławski, *Kodeks Karny Francuskiej Rewolucji 1791 r.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” XVIII, 1965, z. 1, s. 174.

<sup>2</sup> Ibidem.

<sup>3</sup> Ibidem, s. 176.

z nich, ogłoszony w 1777 r. przez Towarzystwo Ekonomiczne w Bernie, swoje prace złożyli mało znani wówczas jeszcze Marat i Robespierre.

Niewątpliwie jednak największy wpływ na kształt *Code penal*, tak jak na wszystkie kodeksy karne tej epoki, wywarł Beccaria. Jak to ujmuje Pławski: „Beccaria poprzez swoje dzieło *Dei delitti e delle pene* [...] stał się ojcem kodeksu karnego Rewolucji Francuskiej, tj. k.k. z 1791 r. – przyp. L.G.), a przez to ojcem nowoczesnego prawa karnego”. Według Pławskiego<sup>4</sup> bowiem *Code penal* z 1810 r. jest w swych zasadniczych założeniach powtórzeniem kodeksu karnego z 1791 r. Teza o Beccarii jako ojcu nowoczesnego prawa karnego należy współcześnie do twierdzeń banalnych, ale nie należy zapominać, że Beccaria w licznych fragmentach swego epokowego dzieła w genialny sposób skonkretyzował dla celów prawa karnego idee krążące po Europie.

Co zaś do związków między kodeksem karnym z 1791 r. a kodeksem z 1810 r., to nieco inną opinię wyraził w tym zakresie Andrejew<sup>5</sup>, który twierdził w swym podręczniku, że kodeks ten w swej pierwotnej postaci (to jest w wersji z 1810 r.) „był znacznym krokiem wstecz w porównaniu z k.k. z 1791 r. Przywracał kary kaleczące, piętnowanie, wystawianie pod pręgierzem, karę śmierci cywilnej, szafował karą śmierci nawet za niezbyt ciężkie zbrodnie, przy czym znał nawet karę śmierci kwalifikowanej: przez hańbiący pochód skazańca na miejsce kaźni i ucięcie mu prawej ręki przed egzekucją”. Ten sam przykład z kwalifikowaną karą śmierci podaje Salmonowicz jako argument przeciwko poglądom o ostrym podziale na kodeksy karne feudalne (i zaliczane do nich ciągle kodeksy karne oświeconego absolutyzmu) i postępowe kodeksy burżuazyjne, jak pisze: „te same (wsteczne) elementy spotykamy przecież w treści kodeksów karnych uchwalanych przez arcyburżuazyjne Zgromadzenie Narodowe we Francji bądź układanych pod nadzorem rzeczownika interesów wielkiej burżuazji – Napoleona”.

To ostatnie twierdzenie kieruje nas w stronę ważnego pytania o wzajemne oddziaływanie i pierwotność bądź wtórność rozwiązań kodeksów państw oświeconego absolutyzmu i kodeksów francuskich z lat 1791 i 1810. Na podstawie suchych faktów z historii prawa karnego można by dojść do wniosku, że to austriacka „Józefina” jest najważniejszym dokumentem w zakresie historii zasady *nullum crimen sine lege*, bo to przecież w niej w roku 1771 zasada ta po raz pierwszy została formalnie zakotwiczona jako przepis kodeksu karnego. Taki sąd, czyniący z Austrii kolebkę jednej z najważniejszych zasad współczesnego prawa karnego, byłby jednak historyczną „niesprawiedliwością”. Salmonowicz<sup>6</sup> pisze o tym następująco: „Bezpośredni wpływ kodyfikacji karnych oświeconego absolutyzmu, pomijając przykład austriacki, nie był zbyt doniosły na przyszłość, tym bardziej że era napoleońska, sława *Code*

<sup>4</sup> Ibidem, s. 165.

<sup>5</sup> I. Andrejew, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1973, s. 35.

<sup>6</sup> S. Salmonowicz, *Prawo karne oświeconego absolutyzmu*, Toruń 1966, s. 263.

*penal* i wkrótce k.k. bawarskiego odsunęły w cień dawniejsze przedsięwzięcia, zdystansowując konsekwentniejszą realizacją postulatów mieszczaństwa i osiągnięciami techniki kodyfikacyjnej”. I dalej<sup>7</sup>: „Nie sposób jest twierdzić, żeby kodeksy karne francuskie, a zwłaszcza *Code Penal* z 1810 r. miały być generalnie zdecydowanie łagodniejsze niż ustawy karne pruskie czy austriackie. Kodeksy karne francuskie stanowiły istotny krok naprzód w kierunku eliminacji z prawa karnego norm sprzecznych z zasadą formalnej równości wobec prawa. I w tej to ważnej kwestii – zerwanie z relikdami stanowości w prawie karnym – dostrzegam ze społecznego punktu widzenia główne osiągnięcie francuskich kodeksów karnych, prym jaki wiodą jako kodeksy zwycięskiego mieszczaństwa nad kodeksami oświeconego absolutyzmu”<sup>8</sup>. Wydaje się, że powyższe stwierdzenia są adekwatne także i dla roli k.k. bawarskiego z 1813 r. pod wieloma względami bliższego idei burżuazyjnej kodyfikacji karnej niż *Code Napoleon*, „którego surowość była niewątpliwie rezultatem ostrości walk klasowych Rewolucji”<sup>9</sup>.

W polskiej literaturze prawa karnego spotkać można jednak bardziej krytyczne spojrzenia na *Code penal* z 1810 r. Krzysztof Koziełł-Poklewski pisze o nim<sup>10</sup> jako o „młodszym, mało udanym bracie kodeksu Napoleona (który) bytuje w kręgu jego splendoru. (...) nosi piętno autorytaryzmu Napoleona (lecz bez śladów tak silnego wpływu jego geniuszu, jaki przenikał on 6 lat wcześniej *Code civil*)”.

Jaki był wpływ francuskiego kodeksu karnego z 1810 r. na europejskie ustawodawstwo karne? H.H. Jescheck, pisząc na ten temat, umieszcza go w tandemie z zaprojektowanym przez Anzelma Feuerbacha bawarskim kodeksem karnym z 1813 r. i twierdzi<sup>11</sup>, że kodeksy te stanowiły najważniejszy wzorzec dla dziewiętnastowiecznego ustawodawstwa karnego (*das wichtigste Vorbild der Strafgesetzgebung des 19. Jahrhunderts*). W innym miejscu stwierdza jednak, że jeśli chodzi o część ogólną kodeksu karnego, to takie szczególne znaczenie naśladowanego w całej dziewiętnastowiecznej Europie wzorca miał *Code penal*, a dokładnie jego dwie pierwsze księgi<sup>12</sup>. Bardziej szczegółowe stwierdzenie Jeschecka odnosi się do pruskiego k.k. z 1851 r., o którym pisze on<sup>13</sup>, że ten opracowany pod kierownictwem Savignego kodeks pozostawał pod silnym wpływem *Code penal* z 1810 r., ale nie przejął od francuskiego pierwowzoru ogólnoprewencyjnie pomyślanej surowości.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 262.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 364.

<sup>9</sup> S. Pławski, o.c., s. 165.

<sup>10</sup> K. Koziełł-Poklewski, *Prawo karne niektórych państw Europy zachodniej*, Warszawa 1982, s. 14-15.

<sup>11</sup> H.H. Jescheck, T. Weigend, *Das Strafrecht, Allgemeiner Teil*, Berlin 1958, s. 96.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 18.

<sup>13</sup> Ibidem.

Na ziemiach polskich sytuacja była bardziej złożona. J. Śliwowski w swoim opracowaniu o kodeksie karzącym Królestwa Polskiego z 1818 r. pisze<sup>14</sup> o próbie wprowadzenia w Księstwie Warszawskim polskiej adaptacji *Code penal*. Jego zdaniem, Łubieński miał taki zamiar już w 1808 r. Następnie doszło do wydania uchwały sejmowej z 1809 r. zatytułowanej „Wyrok Jego Królewskiej Mości, ogłaszający uchwalone w r. 1809 na Sejmie zmiany w prawie kryminalnym, tymczasowie służącym, dla Księstwa Warszawskiego”. Uchwała ta stwierdzała, że traci moc ustawodawstwo zaborcze. Przywrócona zostaje moc praw karnych Rzeczypospolitej Szlacheckiej, a prawo karne pruskie gra rolę tylko posiłkową. Natomiast na Sejmie 1811 r. miał być uchwalony Kodeks przestępstw i kar, będący adaptacją Kodeksu karnego francuskiego do potrzeb krajowych. Było to, jak stwierdza Śliwowski<sup>15</sup>, niemal dosłowne tłumaczenie *Code penal* ze zmianą kilku przepisów i ze złagodzeniem niektórych sankcji karnych. Dokonano też urzędowego tłumaczenia *Code penal*. Ostateczne do tej recepcji napoleońskiego kodeksu karnego nie doszło, zdaniem Śliwowskiego<sup>16</sup>, zarówno ze względu na jego zbytnią postępowość, jak i z powodu forsowania koncepcji stworzenia rodzimego ustawodawstwa karnego. W. Sobociński<sup>17</sup> natomiast przypisuje główną rolę w odrzuceniu idei recepcji *Code penal* feudalnemu wówczas charakterowi społeczeństwa polskiego.

Napoleoński kodeks karny z 1810 r. pojawia się, co może być pewnym zaskoczeniem, jako wzorzec do naśladowania już w Królestwie Polskim, i to w wypowiedzi cara Aleksandra, a więc jak to ujmuje Śliwowski<sup>18</sup>, „głównego zwycięzcę jego twórcy”. Cytujący w Sejmie stanowisko Aleksandra poseł Woliccki powiedział<sup>19</sup>: „Materiały są gotowe i pod ręką, kodeksa kryminalne austriacki, pruski i francuski zawierają każdy w szczególności przepisy, których mądrości nie można nie uznać, idzie tylko o to, aby je zebrać, pojednoczyć ze sobą i stosując je do moralnego stanu kraju, zrobić je poniekąd ojczystymi”.

Gdy projekt kodeksu karzącego był już gotów, jeden z posłów posłużył się, mówiąc o wzorach dla niego, stwierdzeniem: „Z tych to rozmaitych kwiatów Rada Stanu doskonalszy od innych uwiła bukiety”.

W sumie, jak wiadomo, kodeks karzący z 1818 r. wzorowany był głównie na ustawie karnej austriackiej z 1803 r. Z *Code penal* zaczerpnięto jednak karę piętnowania, karę śmierci cywilnej, trójpodział czynów karalnych, kwalifikowaną karę śmierci, sformułowanie przepisu o żebractwie i włóczęgostwie i pojęcie usiłowania.

---

<sup>14</sup> J. Śliwowski, *Kodeks karzący Królestwa Polskiego (1818)*, Warszawa 1958, s. 14.

<sup>15</sup> Ibidem, s. 20.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 21.

<sup>17</sup> W. Sobociński, *Ze studiów nad historią prawa karnego w Polsce porzbirowej*, „Czaspismo Prawno-Historyczne” XII, 1959, s. 205-206.

<sup>18</sup> J. Śliwowski, o. c., s. 21.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 481.

Następną okazją do wywarcia przez *Code penal* wpływu na obowiązujące w Polsce prawo karne było przygotowywanie pierwszego polskiego kodeksu karnego, znanego jako kodeks karny z 1932 r. Główny jego twórca, J. Makarewicz<sup>20</sup>, wypowiadając się w 1919 r. na temat znaczenia niemieckiej dogmatyki prawa karnego, powiedział: „O wiele ważniejszym od tego, co napisał Bar lub Buri jest obowiązujące przez cały wiek postanowienie francuskiego *Code Penal* lub przeprowadzane systematycznie w wyrokach zwyczajowe prawo angielskie”.

W toku prac nad kodeksem z 1932 r. bardzo szeroko posługiwano się materiałami prawnoporównawczymi. Często też w trakcie obrad Zespołu Prawa Karnego przywoływano przykład rozwiązań przyjętych w *Code penal*, ale mimo to zapożyczeń z tego kodeksu znajdziemy w przyjętym później tekście niewiele. Pojęcie „rozeznania” używane w przepisach o postępowaniu z nieletnimi, trójpodział czynów karalnych – to właściwie tyle, co zostało z wpływu *Code penal* na szczegółowe rozwiązania prawne. Nie przyjęto francuskiej koncepcji usiłowania ani rodzajów umyślności, z części szczególnej zupełnie inaczej i świadomie oderwano się kazuistyki *Code penal* widać to wyraźnie na przykładzie typów zabójstw, zniesławienia, typów przestępstw przeciwko mieniu.

Była to jednak bardzo specyficzna sytuacja. Kodeks karny z 1932 r. jest rzeczywiście dziełem oryginalnym. Taka była ambicja jego twórców. Wpływy bezpośrednie konkretnych obcych kodeksów były więc nieduże. To z kolei zostało przeniesione na dwa następne polskie kodeksy karne.

W sumie, to co pozostało w aktualnym kodeksie karnym polskim i innych współczesnych kodeksach karnych z *Code penal* – to raczej rzeczy oczywiste, ogólne i banalne. Oczywiście, ogólne i banalne dopiero teraz, naturalnie. A przez to prawie niezauważalne. *Nullum crimen sine lege*, równe traktowanie sprawców, oparcie kryminalizacji na szkodliwości czynu dla społecznie chronionych dóbr, sekularyzacja prawa karnego – to są właśnie standardy powstałe w okresie Oświecenia i przejęte przez nas, często za pośrednictwem francuskiego kodeksu karnego z 1810 r.

---

<sup>20</sup> J. Makarewicz, *Prawo karne ogólne*, Kraków 1914, s. IV.

LE DROIT PÉNAL CONTEMPORAIN VUE À TRAVERS DE L'HÉRITAGE  
DU CODE PÉNAL DE NAPOLEON DE 1810

Résumé

L'œuvre monumentale de la pensée juridique européenne, le Code Pénal de 1810 a ses racines dans les idées philosophiques, politiques et juridiques qu'ont été rassemblés au cours des décennies des années. C'était notamment Beccaria qu'avait le plus grand influence sur ce code ainsi que sur les autres codes pénaux du XIXe siècle. Dans la littérature du droit pénal, on a reconnu l'influence du code français de 1810 sur les codes européens. Cela a été souligné par H.H. Jescheck qu'a indiqué le Code pénal de 1810 et le Code pénal de Bavière de 1813 comme les modèles de la législation pénale en Europe.

En Pologne, malgré des essais, la réception du Code Pénal n'a pas réussi. Son influence était minuscule sur les codes polonais de 1818 et de 1932. En conclusion, peut-on constater que l'influence du Code Pénal de 1810 sur les autres codes européens avant tout consistait à la transmission des principes généraux importants comme la sécularisation et la humanitarisation du droit pénal et le principe *nullum crimen sine lege*. Du Code Pénal vient aussi l'idée de la pénalisation fondée sur le critère de la nocivité sociale de l'infraction pénale.